

Stankiewicz, Zbigniew

Tabele prestacyjne jako źródło wiadomości o przemianach wsi Królestwa Polskiego w połowie XIX wieku

Przegląd Historyczny 53/2, 311-331

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ZBIGNIEW STANKIEWICZ

Tabele prestacyjne jako źródło wiadomości o przemianach wsi Królestwa Polskiego w połowie XIX wieku*

Wprowadzając w życie przepisy ukazu z 7 czerwca 1846 Komisja Spraw Wewnętrznych zleciła właścicielom majątków prywatnych sporządzenie tzw. tabel prestacyjnych¹. Sam pomysł tego rodzaju zestawień uposażenia i obowiązków wsi nie był oryginalny: w poprzednich latach zaczęto wprowadzać podobne tabele (inwentarze) w niektórych guberniach Cesarstwa, wcześniej jeszcze spisywano tabele w dobrach rządowych Królestwa Polskiego. Zresztą tabele powinności stosowano często w większych kompleksach dóbr prywatnych, posługując się dowolnymi wzorami blankietów; tabele te zazwyczaj sprowadzały się do wymienienia nazwiska rolnika oraz powinności na rzecz dominium. Tabele z roku 1846 były bardziej szczegółowe i obejmowały zgodnie z tytułem „uposażenie, obowiązki i powinności rolników po wsiach i miastach osiadłych“. W myśl pierwotnych wszakże zamierzeń rządu tabele te stać się miały podstawą do ścisłego określenia i zniesienia daremszczyzn oraz najmu przymusowego².

* Artykuł napisany w związku z badaniami nad prawami gruntowymi chłopów w dobie reformy uwłaszczeniowej, oparty został na zbiorach tabel w Warszawie, Lublinie i Kielcach. W zespole Komisji Województwa Kaliskiego (AGAD) zachowały się — prawdopodobnie niepełne — zbiory tabel z powiatów kaliskiego, konińskiego, łączyckiego, sieradzkiego i wieluńskiego (tutaj wykorzystany pow. łączycki); w Wydziale Skarbowym Rządu Gubernialnego Lubelskiego (WAP Lub.) — komplety tabel z powiatów hrubieszowskiego, krasnostawskiego, lubelskiego, łukowskiego i zamojskiego, niepełne zestawy z powiatów radzyńskiego i siedleckiego, bardzo fragmentaryczny z pow. bialskiego. W zespole akt Komisji Województwa Krakowskiego (WAP Kiel.) znajduje się kompletny zbiór tabel z pow. stopnickiego, oraz mniej lub więcej pełne zbiory z powiatów miechowskiego, kieleckiego, olkuskiego oraz kilka tabel z opoczyńskiego. W innych archiwach, o ile mi wiadomo, pojedyncze tabele prestacyjne są rozproszone w różnych zespołach akt państwowych i podworskich. Ponieważ materiał dostarczany przez tabele jest w zasadzie masowy ograniczam się tu do cytowania pojedynczych wpisów, odpowiadających z reguły większej ilości analogicznych wiadomości; w przeciwnym razie sygnalizuję jednostkowość znalezionego przekazu.

¹ Odpowiednie blankiety wydane zostały w początku września 1846.

² Jak pisała KRSWiD do RGWarsz. 5 lutego 1848, „tabele prestacyjne w 1846 r. z dóbr prywatnych ściągnięte, jednostronnie przez dziedzica ułożone, służyły tylko za materiał do wykazania daremszczyzn i przymusowych najmów do uchwalenia

Tabela odnosiła się w zasadzie do jednej wsi lub miasta rolniczego, przy małej liczbie mieszkańców sporządzano łączne tabele dla kilku gromad. Podobnie właściciele znaczniejszych dóbr zapisywali kilka lub kilkanaście wsi jedne po drugich w szeregu blankietów, komasując zwykle powtarzające się wiadomości np. o służebnościach na początku lub na końcu. Osoby wpisane dzielono na zasadzie art. 1 ukazu na 2 grupy: rolników posiadających 3 i więcej morgów ziemi oraz mających mniejsze uposażenie. Tabela składała się z 6 działów, przedstawiających uposażenie włościan, obowiązki wobec właściciela dóbr, instytucji duchownych, gminy, rządu i Dyrekcji Ubezpieczeń. Poza tym istniały rubryki zawierające nr kolejny, nr domu mieszkalnego, nazwisko i imię, zawód, zarobki dodatkowe itp.³

Już z pobieżnego wyliczenia widać, jak doniosłe znaczenie może mieć to źródło, przez historyków dotąd prawie nie wykorzystane⁴. Rzecz oczywista, że nie wszystkie rubryki mają dla badacza jednakową wartość. Biorąc np. na warsztat kwestię uposażenia gruntowego włościan trzeba pamiętać, iż tylko w majątkach niedawno uregulowanych właściciel mógł względnie dokładnie podać stan posiadania wsi w oparciu o rejestry i plany pomiarowe. W pozostałych wypadkach wielokrotnie szczegółowe podanie obszaru tzw. siedliska, ogrodu, pola ornego etc. było po prostu fikcją opartą na mniej lub więcej uzasadnionych przypuszcze-

kwalifikujących się, co zaś do powinności stałych, tabele te nie były bynajmniej rozpoznawane i włościan stanowczo nie obowiązują". WAP Ł. RGWarsz., 1619, k. 3.

W dobrach rządowych i suprymowanych daremszczyzny i najmy przymusowe zostały zniesione przez namiestnika Królestwa Polskiego wprowadzić jeszcze w roku 1819, jednak wprowadzenie w życie tego rozporządzenia ciągnęło się przez kilka dziesiątków lat. W związku z ukazem 1846 r. Rada Administracyjna nakazała śpieszne zniesienie darmoch i najmów przymusowych jeszcze istniejących w dobrach rządowych oraz pod opieką rządu zostających — instytucyjnych, gminnych i pojezuickich tak, aby uprzedzić zniesienie takichże ciężarów w majątkach prywatnych. Sekretarz stanu przy R. A. do KRPiS 17/29 czerwca 1846 (kopia). WAP Rad. ZDP. [= Zarząd Dóbr Państwowych], RGRad. 65, k. 3—5; KRPiS do radomskiego gubernatora cyw. 9/21 lipca 1846, tamże, k. 1—2. Dobra rządowe znajdujące się w posiadaniu wieczystym, należące do funduszu edukacyjnego, instytucji i gmin nie zostały objęte całokształtem postanowień ukazu. Art. 6, wymieniający gwarancje nadane mieszkańcom tych dóbr (utrzymanie mieszczan rolnych i włościan przy dotychczasowych posiadłościach i obowiązkach opisanych inwentarzami lub innymi tytułami, rozstrzyganie sporów przez właściwe władze administracyjne) podkreślał przez swe sformułowanie odmienną reformy w tych kategoriach majątków.

³ Stan posiadania omawiały rubr. 4—12 (ile ziemi pod zabudowaniami i w ogrodzie warzywnym, ile ornego pola, łąk i pastwisk, jaki jest wysiew oziminy i jarzyny; dane o budynkach mieszkalnych i gospodarczych, o wartości ubezpieczenia od ognia, o załodze dworskiej w zasiewach, inwentarzu żywym i narzędziach gospodarskich, o służebnościach, zapomogach dworskich, zarobkach ubocznych i wreszcie o możliwościach polepszenia bytu rolnika). Rubr. 13—21 obejmowały powinności dominialne (stała pańszczyzna tygodniowa sprzężajna i ręczna, darmochoy, najem przymusowy, podróże, czynsz w gotowym groszu, osep w zbożu, daniny w naturze). Mniejsze grupy rubryk poświęcone były obciążeniom na rzecz duchowieństwa (dziesięcina), gminy (składki, daniny i robocizna), państwa (podatki i szarwark) oraz Dyrekcji Ubezpieczeń (składka ogniowa od budowli).

⁴ Wiadomości o trybie sporządzania i kontroli tabel, jak również ogólne uwagi o ich znaczeniu spotykamy wprowadzić w literaturze (N. Milutin, W. Grabski, H. Grynwaser, S. Kieniewicz, St. Sreniowski i in.), ale ciągle jeszcze brak szczegółowej analizy wpisów do tabel i — zapewne okaże się to możliwe choć częściowo dla pewnych powiatów posiadających komplety tabel — jakiegoś ujęcia statystycznego. Z tabel prestacyjnych korzystała J. Leskiewiczowa w swej monografii dóbr osieckich.

niach lub na dawno zdezaktualizowanych inwentarzach. Gdzie indziej piórem dziedzica kierowała znów chęć uporowania dokładności danych, lub nawet — jak to ujawniało się w czasie realizacji reformy uwłaszczeniowej — względy takiej czy innej polityki wobec wsi. W latach późniejszych sami właściciele przyznawali się do fikcyjnego zapisywania danych. „Różnica między rzeczywistą przestrzenią ziemi w użytkowaniu włościan — tłumaczył jeden z dziedziców — a przestrzenią wykazaną przez table prestacyjne pochodzi stąd, że rozległość gruntów włościańskich w tabelach z r. 1846 była wpisana tylko przez przypuszczenie. Pomyłka w podanych rozległościach nie była do uniknięcia, albowiem krótkość terminu pozostawiona na podanie tabel prestacyjnych nie dozwalała nowego pomiaru, a rejestra pomiarowe i mapy dóbr Bąkowa Góra znajdowały się naówczas w ręku dawnego właściciela tychże dóbr, to jest rządu“⁵. Stan taki utrzymała powierzchowna kontrola tabel dokonana pośpiesznie przez władze, głównie zresztą pod kątem widzenia legalności darmoch i najmów przymusowych⁶.

Zachowały się — prawdopodobnie jedyne — uwagi urzędnika sprawdzającego z ramienia Rządu Gubernialnego Warszawskiego table z pow. rawskiego; dzięki temu możemy mieć wyobrażenie o sposobie przeprowadzania owej kontroli. Była ona czysto formalna, bez najmniejszych prób konfrontacji ze stanem faktycznym. Nawet i taka krytyka wpisów ujawniała czasem absurdalność twierdzeń stwarzających pozory legalności pewnych wymagań dworu. Jeżeli dziedzic wspomniał w sposób nieokreślony o jakimś kontrakcie, stawiano pytanie, o jaką konkretnie chodzi umowę⁷. Podobnie kwestionowano mgliste wzmianki o przywilejach⁸. Najwięcej zastrzeżeń wzbudziło nadużywanie argumentu zwyczaju⁹. Przeprowadzający kontrolę tabel urzędnik wykazywał, że dowód

⁵ Dziedzic dóbr Bąkowa Góra Prusinowski w sierpniu 1846. WAP Ł. Arch. Ostrowskich i Potockich z Maluszyna, nr I/41, p. 8. Zob. Z. Stankiewicz, *Z dyskusji nad reformami czynszowymi w Królestwie Polskim 1846—1862*, „Rocznik Łódzki” t. III, 1960, s. 90 n.

⁶ Sporządzane przez dziedziców i poświadczane przez wójtów gminy table były następnie opiniowane przez rząd gubernialny i zatwierdzane przez KRSW. Już same krótkie terminy tej kontroli wykluczały możliwość dokładnego nawet formalnego sprawdzenia wszystkich tabel, nie mówiąc o jakiejś kontroli merytorycznej. H. Grynowaser, *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku (1807—1860)*, Pisma t. II, Warszawa 1951, s. 136.

⁷ WAP Ł. RGWarsz. 1754, k. 3. wieś Liśna, dobra Psary. W tab. wsi Borów dziedzic podawał jako podstawę powinności umowę prywatną włościan z poprzednimi właścicielami majątku, istniejącą od czasów najdawniejszych. „Skoroć umowa istnieje — replikował urzędnik — czas jej zawarcia i osnowa onej musi być wiadoma, jeżeli zaś uważa dziedzic, że umowa ta zwyczajem najdawniejszym jest utwierdzona, skądże ma wiadomość, że darmochy powstały za pastwisko?” Tamże, k. 24.

⁸ „Tytuł powinności włościan opiera dziedzic [dóbr Mrąga Dolna i Górna] na jakimś prawie odwiecznym uprzywilejowanym, którego daty nie powojuje, prawa przecież i przywileje bez daty być nie mogą i z takiego wyjaśnienia dziedzica dowodu czerpać nic nie można, iżby darmochy wyłącznie za dozwolone pastwisko wynikały”. Tamże, k. 24—25.

⁹ Właściciel dóbr Buków zanotował w uwagach ogólnych, iż włościanie za pastwisko i ogrody obowiązani są odrębiać darmochy; tymczasem w rubr. 21 podał jako ogólną podstawę powinności „zwyczaj zadawniony”. Wobec tego władze wyraziły pogląd, iż twierdzenie dotyczące darmoch „inaczej usprawiedliwione być nie może jak udowodnieniem, że włościanie dawnymi czasy pastwisk nie mieli i darmoch nie robili i w tym czasie wykazać należy specjalnie kiedy pastwiska otrzymali i kiedy za to darmochy odbywać zobowiązali się”. Tamże, k. 19. Właściciel

ten obraca się przeciwko samym dziedzicom, bo „ze zwyczajów najdawniejszych prawny i słuszny wniosek ten tylko daje się czerpać, iż za uposażenie włościan w ogólności włożone są na nich powinności”¹⁰. Urzędnik ów jako jedynie realne kryterium weryfikacji powinności nie mających uzasadnienia w dowodzie na piśmie, wysuwał współczesną powszechną praktykę¹¹.

Kontrola tabel z Rawskiego wykazała, że nagminną niemal formą fałszywych wpisów było podawanie świadczeń serwitutowych jako rzekomego ekwiwalentu za znoszone powinności¹². Art. 3 ukazu z 1846 r. zapowiadał zniesienie przez Radę Administracyjną tych darmoch i najmów „przymuszonych”, które nie mają oparcia w tytułach prawnych. Realizując to Rada Administracyjna we wstępie do postanowienia z 26 listopada 1846 jako dodatkowe kryterium obok braku umowy wymieniła brak wymiaru roboty lub ustalenia liczby dni robót nadzwyczajnych i najmów przymusowych. Oprócz zaś daremszczyzn i najmów Rada zakwalifikowała do zniesienia obowiązek dostarczania niektórych produktów za stałą opłatą¹³. Właśnie w obronie tych powinności wielu właścicieli uciekało się do wynajdywania nie istniejących związków między serwitutami a daremszczyznami i najmami przymusowymi. Jeżeli nawet nie udało się w ten sposób utrzymać zagrożonych powinności, jak zapewne sądzili właściciele, można było spodziewać się jednoczesnej likwidacji po obu stronach rzekomo ściśle połączonych świadczeń. Jedni wymieniali darmochy i najmy przymusowe jako wynagrodzenie w rubrykach poświęconych służebnościom, czyniąc to samo w odwróconym stosunku w rubrykach dotyczących darmoch i najmów. Inni stwierdzali wprost, że włościanie za opał i pastwisko odrabiają takie czy inne daremszczyzny, lub są obowiązani do najmu za ustaloną opłatą¹⁴. Niektórzy próbowali uzasadniać takie wpisy bliżej nie określonymi umowami¹⁵,

wski Wierchy stwierdził w jednej z rubryk, że wszelkie powinności włościan opierają się jedynie na zwyczajach od niepamiętnych czasów zaprowadzonych, w innej zaś rubryce wyjaśnił, iż dozwala zbiórki drzewa za najem przymusowy. Zdaniem władz dziedzic winien usprawiedliwić, „na czym to twierdzenie jego jest oparte i wyjaśnić, czyli włościanie również od najdawniejszych czasów posiadali i mają używalność opału — w takim bowiem razie ani najem przymusowy, ani pozwolenie dziedzica do tej używalności stosować się nie może, lecz byłoby obowiązkowe”. Tamże, k. 36—37.

¹⁰ Tamże, k. 24. Przez uposażenie włościan rozumiano „ogólną posiadłość i używalność miejscowych dogodności”. Tamże, k. 9.

¹¹ Zob. uwagę na temat tabeli wsi Psary. Tamże, k. 3—4. Praktyki właścicieli w tej dziedzinie opisał H. Grynwaser, op. cit., s. 103.

¹² Szerzej o tej sprawie piszę w pracy o serwitutach w Królestwie Polskim 1815—1871 (maszynopis).

¹³ *Dziennik Praw Król. Pol.* t. XXXVIII, 1846, s. 253 n. Nie jest jasne, co ustawodawca miał na myśli, pisząc, „że w niektórych dobrach odbywają się dotąd przez włościan tytułem darmoch takie powinności, które ustawą z roku 1807 zostały uchylone”. O tymże postanowieniu R. A. zob. S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Wrocław 1953, s. 20 n.; H. Grynwaser, op. cit., s. 135; St. Śreniowski, *Uwłaszczenie chłopów w Polsce*, Warszawa 1956, s. 293.

¹⁴ WAP Ł. RGWarsz. 1574, wsie Buków, Bogusławki Małe, Tymianka, Studzianka, Czerniewice, Kawęczyn i Łęgowice w pow. rawskim.

¹⁵ WAP Ł. RGWarsz. 1574, k. 3, wsie Psary i Borów w pow. rawskim.

przywilejami¹⁶, lub zwyczajem¹⁷, rzadziej konkretnymi aktami prawnymi¹⁸.

Innego rodzaju fałszowanie wpisów, lub pomijanie praw chłopskich, niewygodnych dla dworów, da się stwierdzić dopiero przy konfrontacji z innymi źródłami odnoszącymi się do tych samych wsi. Również dopiero wyniki badań monograficznych mogą ustalić, czy tabele objęły wszystkie gospodarstwa chłopskie w danej wsi i czy rzeczywiście wszystkie wsie zostały opisane w tabelach. W wielu wypadkach jedyną rekojmię prawdziwości twierdzenia, że tabela nie została wypełniona dla braku właścian posiadających trzy lub więcej morgów, było powołanie się dziedzica „na własną z osoby i majątku odpowiedzialność”, lub też na swój autorytet urzędowy jako wójta gminy¹⁹.

Powyższe zastrzeżenia sygnalizują, że opracowanie tabel 1846 r. wymaga krytycznego podejścia i w dodatku odmiennego traktowania różnych rubryk, mniej lub więcej narażonych na zamieszczenie nieprawdziwych wpisów. To wszystko nie umniejsza wartości tabel jako źródła historycznego. Co więcej można zaryzykować twierdzenie, że ze znanych nam źródeł tego typu tabele prestacyjne są stosunkowo najbardziej wszechstronne i zestawiają w ujednoczonej formie najważniejsze dane o gospodarce wsi i jej związkach z folwarkiem. Właśnie ta różnorodność problematyki zmusza autora artykułu do pewnej selekcji. Pomijam rubryki zawierające ujęcie liczbowe stanu posiadania oraz powinności chłopskich. Wpisy tego rodzaju zaliczyć trzeba do najważniejszych; mogą stać się podstawą rozmaitych ujęć statystycznych, ale nie widzę sposobu przeprowadzenia w ramach niewielkiego artykułu głębszej ich analizy. Ograniczam się więc do stwierdzenia, że tabele umożliwiają nie tylko ustalenie wielkości całych wsi czy poszczególnych gospodarstw, ale nadto rysują wewnętrzną strukturę nadziałów, podając szczegółowy podział na obszar siedliska i ogrodu warzywnego, pola ornego, łąk i pastwisk.

W niektórych tabelach zamieszczono osobne wkładki przedstawiające dokładnie położenie nadziałów, gatunek gleby, z uwzględnieniem 6 klas pól ornych, oraz 4 klas łąk oddzielnych i tyłuż klas łąk polnych²⁰. W zestawieniu z danymi o wysiewach oziminy i jarzyny oraz o stanie hodowli (w tabelach mamy dokładne wiadomości o liczbie sztuk tzw. inwentarza założonego, oraz informacje pośrednie o własnym inwentarzu właścian, wypływające niekiedy z wpisów serwitutowych), o budynkach, serwitutach, zarobkach ubocznych itd., a wreszcie z ciężarami renty feudalnej — może to pozwolić na wyciągnięcie wniosków o wartości nadziałów, ich efektywności produkcyjnej, a także naświetlić ważny problem zależności gospodarki chłopskiej od rozmaitych form pomocy dominialnej, albo jej samowystarczalności ekonomicznej. Nasuwa się tu możliwość bliższego zbadania dostrzeżonego w literaturze braku korelacji pomiędzy wielkością nadziałów a ich obciążeniem, często w przeli-

¹⁶ WAP Ł. RGWarsz. 1574, k. 24, wsie Mrąga Dolna i Górna w pow. rawskim.

¹⁷ WAP Ł. RGWarsz. 1754, k. 37, wieś Wierzchy w pow. rawskim.

¹⁸ Np. dziedziec dóbr Siedliska odwołał się do inwentarza zaprowadzonego w 1904 r. przez wojewodę Piotra Małachowskiego; właściciel wsi Trzebników do inwentarza z 1798 r., wspominając jeszcze dla wzmocnienia argumentacji o jakiejś „umowie ustnej dobrowolnej” i „zwyczajach od dawna przyjętych”. WAP Kiel. KWKraak., tab. prest. pow. olkuskiego.

¹⁹ AGAD, KWKal., nr 3140, k. 174—176, wieś Wargawa Stara w pow. łęczyckim.

²⁰ WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego, wieś Kalinka.

czeniu na móg odwrotnie proporcjonalnym do rozmiarów osad²¹. Można wreszcie spróbować uchwycić w oparciu o porównanie tabel prestacyjnych 1846, dodatkowych 1861 i likwidacyjnych 1864 zmiany w osobach posiadaczy osad, w wielkości nadziałów oraz powinności. Tego typu badania wymagają jednak monograficznych studiów nad poszczególnymi majątkami lub regionami gospodarczymi czy różnymi kategoriami dóbr, przy wykorzystaniu wszystkich istniejących kategorii źródeł. Tutaj zacieśniam problematykę do tych rubryk tabeli prestacyjnej, które mają charakter opisu czy komentarza; tym samym wskazuję na możliwości badawcze, jakich dostarczają tabele. W pewnym sensie jest to również próba hipotetycznego spojrzenia na meritum tych zagadnień przez pryzmat wpisów do tabel.

Do uposażenia włościan zaliczano oprócz gruntów budynki (dworskie i własne), tzw. załogę dworską oraz prawa związane z posiadanym nadziałem — służebności. Załogę dworską stanowił inwentarz żywy i martwy, nadawany rolnikom zazwyczaj przy obejmowaniu gospodarstwa²². Formularz tabeli prestacyjnej podciągał pod to miano zasiewy (ozime i jare), inwentarz żywy (konie, woły, krowy, świnie) i narzędzia gospodarcze (wozy, pługi, brony, kosy, siekiery). Załoga obliczona była przede wszystkim na umożliwienie włościanom wykonywania obowiązków pańszczyźnianych (zwierzęta pociągowe, narzędzia pracy i środki do wyżywienia ludzi i zwierząt). Załogę oprócz podstawowych narzędzi produkcji wymienionych w tabeli mogły stanowić również przedmioty drobniejsze: tzw. wańtuchy płócienne do zboża, półkoszki i drabiny półkoszkowe do wozu, uprząż końska, jarzma i okute drażki do zaprzęgnięcia wołów, liny etc.²³ Niekiedy zamiast wymienionych zwierząt i narzędzi dwór dawał odpowiednią sumę pieniężną na ich zakup²⁴. Diedzic mógł traktować załogę jako formę czasowej pożyczki, zwracanej w naturze, gotówce lub odrobku; w przeciwnym razie załoga stanowiła tzw. fundusz żelazny. Instytucja ta polegała na obowiązku włościanina przekazania swemu następcy lub dworowi załogi w takim stanie, w jakim ją odebrał²⁵. W myśl niektórych bardziej szczegółowych wpisów przy takim przekazywaniu winien być obecny przedstawiciel dworu; obowiązek przekazania funduszu żelaznego ciążył na rolniku „pod skutkami prawa wynagrodzenia za uronienie lub uszkodzenie“²⁶. W razie wykupienia załoga przechodziła na własność rolnika. Transakcja ta była dodatkowym źródłem wyzysku, bowiem włościanin musiał przez czas dłuższy wносить opła-

²¹ Próbę takich badań w oparciu o tabele dodatkowe z 1861 r. dała F. Bortkiewicz, *Nadziały i powinności chłopów pańszczyźnianych w dobrach prywatnych Królestwa Polskiego 1846—1861*, Warszawa 1958. Sądzę, że metoda badawcza przyjęta przez autorkę może znaleźć zastosowanie także przy tabelach prestacyjnych. Por. recenzję moją z powyższej książki PH L, 1959, nr 3, s. 623 n.

²² Art. 5 dekretu Fryderyka Augusta z 21 grudnia 1807 uznawał załogę dworską i zasiewy za bezsporną własność gruntową dziedzica, podlegającą zwrotowi w razie wyprowadzenia się rolnika ze wsi. *Dziennik Praw. Ks. Warsz. t. I, 1807*.

²³ Tab. prest. wsi Charsznica i Dąbrowice. WAP Kiel. KWKra., tab. prest. pow. miechowskiego.

²⁴ Tab. prest. wsi Byszew, Budki i Topola Szlachecka, dobra Byszew w pow. łęczyckim. AGAD, KWKal., nr 3136, k. 274—281.

²⁵ Tab. prest. wsi Pokrzywnica, dobra t. n., pow. łęczycki. AGAD, KWKal., nr 3138, k. 443—450.

²⁶ Tab. prest. wsi Komarówka i Stare Komarowo, WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego.

ty bądź odrabiać zwiększoną pańszczyznę²⁷. Wielekroć wykup był obowiązkowy. Ponadto ryzyko utrzymania inwentarza żywego przechodziło całkowicie na nabywcę, który musiał używać do pańszczyzny swego sprzężaju²⁸. Przy zmniejszaniu nadziałów i przechodzeniu na pańszczyznę pieszą regułą było odbieranie załóg²⁹. Także czynszownicy i okupnicy niemal nigdy, jak można sądzić, załóg nie posiadali³⁰. W nowym układzie stosunków coraz częściej dwory utrzymywały własny sprzężaj, niezbędny z powodu rozpowszechniającej się pracy najemnej.

Jak już wspomniałem, posiadanie załogi dworskiej związane było ściśle z odbywaną pańszczyzną, zwłaszcza ze sprzężajną. Dlatego załóg pozbawione były częstokroć takie kategorie włościan, które obciążone były tylko roboczną pieszą — chałupnicy, komornicy, wyrobnicy i in.³¹

Jeżeli załoga stanowiła fundusz żelazny, dziedzic pozwalał paść inwentarz „załozny“ na dworskich pastwiskach, a niekiedy uzupełniał go w razie np. klęsk żywiołowych lub pomoru bydła. Część wszakże dziedziców dobitnie zaznaczała w tabelach, że jakkolwiek załoga jest funduszem żelaznym, dwór nie uzupełnia jej w żadnym wypadku³². Wśród innych zastrzeżeń wypada wymienić jedyną znalezioną przeze mnie uwagę o możliwości oddania załogi przez włościan równoważącej wzajemne prawo dworu do odebrania tejże załogi. Miało to prawdopodobnie uwypuklić nietrwałość stanu posiadania inwentarza i narzędzi przez włościan; wzmianka o dowolonej rezygnacji tych ostatnich z załogi pozostawiała wolną drogę do rzekomo dobrowolnych umów o zamianę pańszczyzny sprzężajnej na pieszą³³.

Przechodząc do zagadnienia wpisów serwitutowych trzeba zastrzec, że rubryka ta może w większym stopniu niż inne wypełniana była przez dziedziców tendencyjnie, a miarodajność jej może być kwestionowana. O ile nie można polegać na wpisach patrząc przez ich pryzmat na okres poprzedzający ukaz 1846 r., bo dziedzice wpisywali służebności tak, jak im było akurat dogodnie i z myślą o drogach ich przyszłej likwidacji, o tyle po roku 1846 tabele znacznie przyczyniły się do dalszego ukształ-

²⁷ „Zasiew uważa się jako fundusz żelazny, zaś sprzężaj czyli inwentarz wyrabia częściowo, którego po wyrobieniu ich własnością staje się. Tacy więc włościanie obowiązani są, o ile możność dozwala, nadrabiać pańszczyznę”. Tab. prest. wsi Milanów. WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego.

²⁸ „Każdy włościanin we wsi Kietlinie wziął na załogę dworską w pieniądzech rs. 24 k. 30, lecz przed laty 10 wszyscy dobrowolnie zapłacili za tęż załogę właściwą sumę szacunkową [...] i zrobili układ z właścicielem, że każdy z nich swoim własnym sprzężajem będzie odrabiać w połowie roboczną ciągłą, a w połowie pieszą [...]”. Tab. prest. wsi Kietlin w pow. piotrkowskim. WAP Ł. Naczelnik pow. noworadomskiego, nr 11.

²⁹ Jak zanotował właściciel wsi Grotowice, tamtejsi gospodarze w liczbie sześciu „już od kwartału mają wypowiedziane sobie grunta, którzy po oddaniu załóg dworskich pozostają przy chałupach, ogrodach i 2 morgach gruntu ornego, z niego po dni pieszych 2 na dzień odrabiać są obowiązani”. WAP Ł. RGWarsz., nr 1575, k. 248a (dobra Łęgonice w pow. rawskim).

³⁰ Tab. prest. wsi Łubianka i kol. Wojciechów w dobrach Drzewce, pow. łęczycki. AGAD, KWKał., nr 3137, k. 57—64; tab. prest. wsi Szczuki Duże, gm. Chodnów w pow. rawskim. WAP Ł. RGWarsz., nr 1574, k. 131.

³¹ Tab. prest. wsi Rysiny, Kamieniec i Korytko, d. Rysiny w pow. łęczyckim. AGAD, KWKał., nr 3138, k. 535—542.

³² Tab. prest. wsi Bubile, dobra Zdziechów w pow. łęczyckim. AGAD, KWKał., nr 3140, k. 370—377.

³³ Tab. prest. wsi Bełdów, dobra t. n., pow. łęczycki. AGAD, KWKał., nr 3136, k. 98—105.

towania służebności. Wpisy do tabel stanowiły wówczas w oczach władz podstawę praw chłopskich, zwłaszcza od czasu reformy uwłaszczeniowej 1864 r. dlatego też można pewniej opierać się na tabelach badając stosunki po 1846 r. nie zapominając wszakże o istnieniu praw powstałych później, a utrwalanych przez uwłaszczenie. To wszystko, jak sądzę, nie wyklucza — wobec masowości materiału tabelowego — możliwości ogólnego ustalenia przynajmniej typów służebności istniejących przed ukazem 1846 r., przy jednoczesnym braku pewności co do rzeczywistych ich rozmiarów w poszczególnych wypadkach ³⁴.

Na podstawie wpisów tabelowych można podzielić prawa serwitutowe na kilka grup: 1) służebność drzewa budulcowego, 2) służebność drzewa opałowego, 3) służebność pastwiska i 4) służebność ściółki i in. Budulec był najczęściej udzielany wówczas, gdy włościanie korzystali z budynków stanowiących własność dworu, który dostarczał materiałów na budowę i reperację, a niekiedy nawet wykonywał te roboty przy pomocy pańszczyzny ³⁵. Służebność ta nie była w tabelach bliżej określona co do ilości i jakości materiałów ani terminów ich wydawania. Służebność opału względnie ugaju wywodziła się z dawniejszego prawa wolnego wyrębu. Rozróżniano ugaj sprzężajny, obliczany na fury jedno lub parokonne, oraz ugaj pieszy, z płachtą lub tzw. samociążkami ³⁶. Ograniczenia ugaju bywały terenowe (we wskazanych partiach lasu) i czasowe (sprzężajny niemal zawsze w zimie, latem pieszy); określano czasem sposób korzystania ze służebności opału (bez żadnego narzędzia, z tzw. kulką, wyjątkowo z siekierą) lub też odwoływano się do zasad przyjętych w lasach skarbowych ³⁷.

Służebność opału, tak samo jak i inne służebności, była stosowana niejednolicie; ugaj sprzężajny dotyczył przeważnie gospodarstw zwiększonych, zbiórki pieszej dozwolano nie tylko użytkownikom nadziałów gruntowych, ale także chałupnikom, ogrodnikom czy komornikom. Opał dawano bezpłatnie lub wzorem leśnictw rządowych za opłatę pieniężną; dwory wymagały niejednokrotnie i odrobków ³⁸.

Służebność pastwiska wypływa z potrzeby utrzymania przez włościan inwentarza założnego — bydła roboczego lub koni, przekazanych im do wykonywania pańszczyzny; wówczas to dwór dozwalał paść bezpłatnie. Bywało, że służebność ta przysługiwała tym tylko członkom gromady, którzy faktycznie posiadali inwentarz założony, podczas gdy pozostali chłopcy byli całkowicie pozbawieni prawa pastwiska ³⁹. Prawa włościańskie mogły być zrównoważone analogiczną służebnością przysługującą właścicielowi do terenów chłopskich ⁴⁰. Inną formą „wspólności“

³⁴ Por. Z. Stankiewicz, *Serwituty w Królestwie Polskim 1815—1871* (mazurek).

³⁵ Tab. prest. wsi Kolechowice, dobra t. n., pow. radzyński. WAP Lub. RGLub., skb., nr 243.

³⁶ Urząd leśny Samsonów do RGRad., 2/14 listopada 1846. WAP Rad. ZDP. KWSand., a. leśne, nr 1750, w. 132.

³⁷ Tab. prest. wsi Motycz, dobra t. n., pow. lubelski. WAP Lub. RGLub., skb., nr 250.

³⁸ Tab. prest. wsi Łężki, dobra Poddebice w pow. łeczykim. WAP Ł. Arch. Zakrzewskich z Poddebic, nr 150.

³⁹ Tab. prest. wsi Przybysławice, dobra t. n. w pow. olkuskim. WAP Kiel. KWKraak., nr 1916.

⁴⁰ Tab. prest. wsi Zakrzew, dobra t. n., pow. krasnostawski WAP Lub. RGLub., skb., nr 212.

były osobne pastwiska, przeznaczone zarówno dla inwentarza dworskiego, jak i włościańskiego⁴¹. Dwór rzadko zezwalał włościanom paść w dworskim lesie bez ograniczenia; zazwyczaj uzależniano to od równoczesnego wpędzania bydła dworskiego; spotykamy też warunek, że wieś mogła użytkować pastwiska leśne jedynie wtedy, kiedy nie uszczuplało to paszy dla inwentarza folwarcznego⁴². Wielu właścicieli podkreślało tymczasowość służebności pastwiska — zresztą tak jak i innych stosunków serwitutowych — zastrzegając sobie swobodę urzędzenia lub sprzedaży lasów⁴³. Bardziej przedsiębiorczy dziedzice idąc znów za przykładem skarbu państwa wprowadzali opłaty za pasanie w lasach i na pastwiskach folwarcznych⁴⁴.

W okresie sporządzania tabel służebność pastwiska — jeśli wierzyć dziedzicom — w wielu majątkach była skasowana. Fakt ten motywowano różnie, najczęściej powołując się na wystarczalność ugorów wiejskich lub pastwisk gromadzkich. Niektórzy dziedzice odmawiali jednak służebności nawet wsiom pozbawionym całkowicie pastwisk, nie godząc się na odpłatność w gotówce⁴⁵. Z tego powodu w okolicach ubogich w pastwiska włościanie zmuszeni byli wynajmować je w sąsiednich majątkach lub lasach⁴⁶.

Prawo grabienia liści i mchu miało dużą doniosłość w okolicach, gdzie nieurodzajny grunt dawał mało słomy, a skąpe łąki i pastwiska zmuszały do całkowitego zużycia słomy na paszę. Wtedy ściółka zastępowała słomę w podestłaniu obory, stając się w ten sposób składnikiem nawozu — obornika. Służyła również do tzw. ogacania ścian domów i obór. Służebność ściółki była jednak szkodliwa dla lasów, których roślinność niszczyło grabienie. Stąd wpisy tego prawa do tabel trafiają się stosunkowo rzadko⁴⁷.

Z innych form stosunków serwitutowych znalazłem nieliczne służebności polegające na prawie otrzymywania drzewa na płoty oraz na wyrób sprzętów gospodarskich⁴⁸.

Tabela prestacyjna określała także podstawę utrzymania każdej oso-

⁴¹ Tab. prest. wsi Biała Błotna, dobra t. n., pow. olkuski WAP Kiel. KWKraK., nr 1916.

⁴² Tab. prest. wsi Wygnanowice, dobra t. n. oraz wsi Orchowic, dobra t. n., pow. krasnostawski. WAP Lub. RGLub., skb., nr 212; tab. prest. wsi Bratoszewice, Rokitnica, Wysokola, Wola Błędowa i Woliska w dobrach Bratoszewice, pow. rawski. WAP Ł. Arch. Rzewuskich z Bratoszewic, nr 13.

⁴³ Tab. prest. wsi Stryjów, dobra t. n., pow. Krasnystaw. WAP Lub. RGLub., skb., nr 212.

⁴⁴ Tab. prest. wsi Wąsosz i Aleksandrów, dobra Chrzastów w pow. olkuskim. WAP Kiel. KWKraK., nr 1916. Por. R. Gawiński, *Dobra Łagiewniki w latach 1800—1864*, „Rocznik Łódzki” t. II, 1959, s. 156 nn. Podobne ograniczenia i zakazy dotyczyły również opału. Fakt zmniejszania bądź likwidowania służebności podczas przechodzenia na czynsze lub okup najdobitniej przedstawia się w majątkach, których niektóre tylko wsie przeszły regulację czynszową. Por. tab. kolonii Dąbrowa i wsi Huta Jagodnicka, dobra Jagodnica. AGAD, KWKal., nr 3138, k. 24—34.

⁴⁵ Tab. prest. wsi Myszkowice, dobra t. n. w pow. olkuskim. WAP Kiel. KWKraK., nr 1916.

⁴⁶ Tab. prest. wsi Siedliska, dobra Burzec w pow. łukowskim. WAP Lub. RGLub., nr 233.

⁴⁷ Tab. prest. wsi Udorz, dobra t. n. w pow. olkuskim. WAP Kiel. KWKraK., nr 1916.

⁴⁸ Tab. prest. wsi Berejów i Abramowice w pow. lubelskim. WAP Lub. RGLub., skb., nr 217.

by wpisanej. W tabelach miast rolniczych przeważały tu raczej zajęcia rzemieślnicze, w tabelach wiejskich rolnictwo (często z określeniem: gospodarz całorolny, półrolnik, morgownik, zagrodnik, chałupnik itp.), ale też spotyka się rzemieślników zawodowych⁴⁹, lub połączenie pełno-rolnego gospodarstwa z dodatkowym zajęciem rzemieślniczym (np. „gospodarz całorolny i mularz“)⁵⁰. Sprawa ta wiąże się z rubrykami tabeli, odnoszącymi się do możliwości „zarobkowania w miejscu lub w bliskości“, oraz do ewentualnych innych źródeł mogących wpływać na pomysłowość włościanina. Analiza odpowiedzi ziemiańskich na te pytania pozwoliła St. Śreniowskiemu wysunąć tezę, że w omawianym okresie niewystarczalne powszechnie nadziały chłopskie wymagały dodatkowego zarobkowania, będącego z drugiej strony jeszcze jedną formą eksploatacji wsi⁵¹. Zapoznanie się z dalszymi tabelami prestacyjnymi pozwala na rozwinięcie tych spostrzeżeń.

Dodatkowe zarobki to rzemiosło chałupnicze, handel targowy i jarmarczny oraz najmowanie się do pracy. Istniały one i wówczas, gdy ustroj pańszczyźniany-folwarczny panował niepodzielnie; po zniesieniu poddaństwa, w dobie reform czynszowych i tworzenia się systemu kapitalistycznego przybrały na znaczeniu. W wielu okolicach zarobki te umożliwiały chłopom przetrwanie na skąpych nadziałach i sprostanie wielorakim ciężarom pańszczyźnianym; dla czynszowników były zasadniczym źródłem dochodów pieniężnych.

Nie we wszystkich częściach kraju wiejski rynek wewnętrzny był jednakowo rozwinięty. Jedną z przyczyn izolacji gospodarczej mogła być odległość od miejsc targowych i trudności komunikacyjne⁵². Tłumaczy to częściowo brak kontaktów rynkowych niektórych wsi, nawet leżących w okolicach dobrze rozwiniętych ekonomicznie⁵³. Innym powodem stagnacji była niechęć dziedziców do uniezależniania się gospodarczego wsi i „marnowania“ czasu na zajęcia nie przynoszące dworowi bezpo-

⁴⁹ Interesujące są wypadki, kiedy cała ludność wsi trudniła się zajęciami pozarolniczymi. Przykładem może być wieś Łopuszno, w zach. części pow. kieleckiego, dość zresztą oddalona od ośrodków miejskich. Zamieszkiwało ją 9 wyrobników, 5 krawców, 4 szewców, 3 mularzy, po 2 stolarzy, garbowników, kolejarzy i kamieniarzy, piekarz, karczmarz, kołodziej, potażnik, grzebieniarsz, oraz kilku właścicieli kolonii położonych w innej wsi. Każdy z nich zajmował tylko 130 prętów ziemi pod siedlisko, wysiewając po 8 garnce jarzyny, najczęściej kartofli. Kilku posiadało domy własne, kilku dworskie, reszta wieczyście wydzierżawione. Odrabiali latem po 6 dni ręcznych do ogrodu, w czasie kiedy dziedzic tego zażądał. Wyroby swe wystawiali w miastach, w „pokojach“ zapewne wynajętych w tym celu. WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. kieleckiego, dobra Łopuszno.

⁵⁰ Zob. tab. prest. wsi Jabłoń, pow. radzyński. WAP Lub. RGLub., skb., nr 243. Por. H. Brodowska, *Kapitalistyczne przemiany podlódzkiej wsi Chojny*, „Rocznik Łódzki” t. I, 1958.

⁵¹ St. Śreniowski, *O „zarobkowaniu” chłopów pańszczyźnianych w Królestwie Polskim w latach 40-tych i 50-tych XIX wieku*, KH LXIII, 1956, nr 4—5, s. 157—179.

⁵² Większość znanych nam wypowiedzi dziedziców wyjaśnia rozwój rzemiosła i handlu właśnie dogodnym położeniem wsi względem miast oraz szlaków handlowych lądowych i wodnych. Zob. tab. prest. wsi Brzeście należącej do A. Wielopolskiego. WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. stopnickiego, dobra Pińczów. Włościanie ze wsi Damice oprócz zarobków przy budowie szosy ciągnęli zyski z transportu soli z Krakowa, a w tym samym mieście mieli „łatwość sprzedaży produktów”. Tamże, tab. prest. pow. miechowskiego, dobra Iwanowice.

⁵³ WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. opoczyńskiego, wieś Kosma w dobrach Bobrowniki; tamże, tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Raszówek.

średniego pożytku. Ilustracją takich poglądów jest wypowiedź właściciela dóbr Wilków, który wyrażał dość rozpowszechnioną obawę przed rzekomo destrukcyjnym wpływem udziału wsi w życiu handlowym okolicznych miast; dziedzie wśród środków polepszenia bytu włościan wymieniał następujący: „Zniesienie w miasteczkach pobliskich tak częstych jarmarków i targów, które niszczą ich siły moralne, pozbawiają sił materialnych, a częstokroć stają się przeszkodą w korzystaniu z czasu gospodarczego, są powodem do rozsiewania bajecznych wiadomości, które gmin najczęściej na targach udziela sobie wzajemnie“. Ci sami włościanie korzystają z możliwości dodatkowych zarobków przy „własnym“ dworze „wtenczas tylko, kiedy doznają przednówka, zaś kiedy mają żywność, wolą beczynnie pozostawać jak zarabiać — i to właśnie pozbawia ich dobrego bytu, a zarazem i zapasów podczas nieurodzajów nastąpić mogących, co uważać należy za szczególniejszą wadę włościan naszych“⁵⁴. Dziedzice zgodni byli w życzeniu, by włościanie oddawali się więcej pracy w rolnictwie, porzucając pijaństwo po karczmach i trwonienie produktów⁵⁵. Pijaństwo rozpatrywano nie tylko ze względu na stan moralny chłopów i możność zarażenia bakcyłem buntu w karczmach przy okazji jarmarków, na których zjawiali się także przybysze z dalszych stron, zwłaszcza z Galicji; w szynkarzach ziemianie upatrywali nadto konkurentów propinacyjnych⁵⁶. Lekarstwa na te bolączki proponowano różnorodne. Poza wstrzemięźliwością od pijaństwa, pracowitością, oszczędnością, zniesieniem, a przynajmniej ograniczeniem targów i jarmarków, przypisywano wagę zaprowadzeniu szkółek elementarnych dla przysposobienia włościan „do przemysłu i rozmaitych zarobków“⁵⁷. U podstaw projektów „magazynów żelaznych“ i innych instytucji wzajemnej pomocy leżała troska o zabezpieczenie wsi przed skutkami klęsk żywiołowych, ale niewątpliwie i rachuba na pozbycie się obowiązku zapomóg⁵⁸.

Niektóre wypowiedzi ziemiańskie posuwały się w konserwatyzmie

⁵⁴ WAP Kiel., KWK Krak., tab. prest., pow. olkuskiego, dobra Wilków.

⁵⁵ WAP Kiel., KWK Krak., tab. prest. pow. miechowskiego, dobra Janowiczki. Dziedzic dóbr Zagórze pisał o potrzebie założenia „domów poprawy dla pijaków nieużytecznych społeczności“. Tamże, tab. prest. pow. kieleckiego.

⁵⁶ Np. dziedzic wsi Rzemiedzice w Miechowskiem domagał się „zniesienia wszelkich propinatorów i szynkarzy czynszowych, gdyż ci po największej części nabywają za bezcen zapracowany zbiór włościanina, ułatwiają mu kradzież przez nabywanie od niego rzeczy cudzych“. Konkluzją tych wywodów było: „niech każdy dwór własną wódkę na szynk daje“. WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. miechowskiego, dobra Rzemiedzice.

⁵⁷ WAP Lub., RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego, dobra Milanów i Jabłoń; WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. kieleckiego, probostwo Kurzelów. Realizacja postulatów ziemiańskich w dziedzinie zakładania szkół wiejskich przypadła dopiero na lata bezpośrednio poprzedzające powstanie styczniowe, nie bez związku z nasileniem ruchu chłopskiego i propagandy demokratycznej. S. K i e n i e w i c z, op. cit., s. 79 i 186 n.

⁵⁸ Dziedzic rozległych dóbr Nieznanowice w Kieleckiem uważał za wskazane dla dobra włościan „1° Założenie Banku Gromadzkiego celem wspierania ich w latach nieurodzajnych lub w nagłej potrzebie, a tym samym uwolnienie ich od lichwy żydowskiej. 2° Założenie magazynu komunalnego [s]. 3° Założenie szkoły elementarnej gdzieby zaniedbywane dzieci włościan mogły otrzymywać gruntowne zasady religii i moralności i przekonanie o potrzeby pracy“. WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. kieleckiego, wsie Nieznanowice, Wola Wiśniowa, Borowisko, Rząbiec, Ostrów, Przygradów i Dołowatka.

aż do niedwuznacznego żądania ograniczenia swobody osobistej rolników, bowiem „utrzymywanie włościan w przywoitym porządku i subordynacji czyni ich lepszymi gospodarzami“. Tadeusz Zakrzewski, właściciel majątku Ciechomin w Łukowskim, wysunął alternatywę: albo rozwój oświaty, przez którą włościanie poznaliby, że praca jest jedynym środkiem polepszenia bytu, albo „przywiązanie ich bardziej do posiadanego przez nich gruntu“. Wolność przesiedleń prowadzi tylko do włoczęgostwa i próżniactwa. „Uważałbym zatem — konkludował Zakrzewski — iżby przesiedlenia udzielane były ludziom pracowitym, pomnażającym swoje inwentarze, aby mogli większych i obszerniejszych siedzib poszukiwać. Przeciwnie zaś niedbalcom, leniwcóm, trudniącym się pijaństwem, aby takowe utrudzone zostały“⁵⁹. Wysuwano „przymus do pracy“ na czoło środków poprawy bytu wsi⁶⁰. W tabelach mających służyć za podstawę do zniesienia najmów przymusowych domagano się „naznaczenia dnia przymusowego na najem z większym wynagrodzeniem, jak w wielu miejscach się praktykuje“⁶¹.

Podobna szczerłość właścicieli pozwala się przekonać, że tego rodzaju postulaty bywały stosowane w codziennej praktyce. Jak twierdzili niektórzy dziedzice, włościanie nie korzystaliby z zarobków na miejscowym folwarku, gdyby nie byli „nagleni“ przez dwór. Ubolewano, że „bez użycia środków przymusowych włościanie wolą cierpieć niedostatek, jak iść na najem“. Przeciwdziałając wychodzeniu włościan do lepiej zapewne płatnych robót w innych majątkach, wymagano na to zezwolenia dworu lub wójta gminy⁶².

W takiej sytuacji nie dziwi zaakcentowanie w jednej z tabel, że włościanin „ma łatwość zarobkowania z stopy zupełnie wolnego człowieka przy fabrykach grontowych [s] i leśnych miejscowych i sąsiednich“⁶³.

Skrajnie wstecznych enuncjacji, jak się wydaje, nie było jednak zbyt wiele. Przeciwstawić im można szereg wypowiedzi mniej lub więcej postępowych. Trudno wprawdzie brać dosłownie frazes, że głównym środkiem poprawy doli chłopów jest „dobre obchodzenie się dziedzica z nimi i ciągła troskliwość o ich byt i zdrowie“⁶⁴, ale chyba niezbyt daleko od-

⁵⁹ WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. miechowskiego, dobra Janikowice; WAP Lub. RGLub., skb., nr 233, tab. prest. pow. łukowskiego, wieś Ciechomin, Powąły i Kamionka (podkreślenie — ZS).

⁶⁰ WAP Lub. RGLub., skb., nr 217, tab. prest. pow. lubelskiego, dobra Berejów. Tenże dziedzic propagował „ciągły nadzór z ojcowską pieczołowitością nad sposobem gospodarowania i prowadzenia się włościan“, rygor nie ucęszczania do szynku oraz płacenie za pracę gotowizną a nie kwitami do szynku.

⁶¹ „Zatrudnienie chłopu przy dzisiejszej ich [s] oświacie i wyobraźni koniecznie jest potrzebne, inaczej próżnowanie może do wielkich zbrodni wieśniaka doprowadzić“. WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. miechowskiego, dobra Klimontów.

⁶² WAP Lub. RGLub., skb., nr 233, tab. pow. łukowskiego, wsie Czyszków, Czyszkówek i Zawady w dobrach Czyszków; WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. kieleckiego, dobra Nieznanowice; tamże, tab. prest. pow. miechowskiego, wsie Kuchary i Gostków. Por. S. K i e n i e w i c z, op. cit., s. 6—7. W tabeli wsi porządowej Kolechowice uregulowanej przez nowego właściciela, dziedzic narzekał, że wśród włościan „na nieszczęście większa jest liczba takich, którzy tylko władzą lub konieczną potrzebą do zarobku nakłonić się dają“. WAP Lub., RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego.

⁶³ WAP Lub. RGLub., tab. prest. pow. łukowskiego, wsie Chotynia i Wólka Ostrożeń.

⁶⁴ WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. kieleckiego, wsie Wielebnów i Orczów, dobra Łopuszno.

biega od sposobu rozumowania światlejszego ziemiaństwa stwierdzenie, że „interesem jest dziedzica czuć nad dobrym bytem włości, od czego jego pomyślność zależy“⁶⁵. Tylko w tym rozumieniu możemy przyjąć zapewnienia o wynajdywaniu robót włościom w latach nieurodzajnych⁶⁶. To samo odnosi się do często wyrażanego poparcia dominium dla rzemiosła i handlu prowadzonego przez wieś. Jeśli te zajęcia nie kolidowały z obowiązkami dominialnymi, tolerowane były przez licznych dziedziców jako niezbędny warunek prawidłowego funkcjonowania gospodarki chłopskiej, a co za tym idzie, również folwarku opartego na pańszczyźnie. Umożliwiały poza tym zmniejszanie nadziałów i likwidację praw serwitutowych, z reguły zastępowanych świadczeniami odpłatnymi. Stąd zapewne w tabelach tyle wpisów, aprobujących związki chłopów z rynkiem.

Związki te były różnorakie. Wsie położone w pobliżu miasteczek opatrywały je w nabiał, drób itp.⁶⁷, natomiast sąsiedzi większych miaststawiali się poza tym na regularne dostawy siana⁶⁸, owoców ogrodowych i leśnych⁶⁹. Niekiedy włościom zakupywali w lasach drzewo, by sprzedać je w mieście, mając z tego „małe zyski“⁷⁰, bardziej chyba rozpowszechniony był nielegalny handel drzewem „defraudowanym“ bądź wyrobami rzemieślniczymi z takiego drewna⁷¹. W okolicach uprzemysłowionych, zwłaszcza w okręgach górniczych włościom mieli „wielką łatwość“ zarobkowania przy transporcie fabrycznym i rąbaniu sążni, bowiem górnictwo rządowe zatrudniało zarówno chłopów z ekonomii skarbowych, jak i z majątków prywatnych⁷². Sposobność do zarobków dawała budowa szos⁷³ i kolei⁷⁴. Tam, gdzie znajdowały się kamieniołomy, włościom wyrabiali kamienie młyńskie, brusy, oseeki oraz pro-

⁶⁵ WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Siedliska.

⁶⁶ WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. kieleckiego, wieś Oleszno, Żeleźnica i Żabrody; WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego, wieś Komarówka. Nie była to naturalnie pomoc bezinteresowna, tak jak nie były bezinteresowne omawiane niżej zapomogi. Zob. tab. prest. wsi Stogniewice, WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. miechowskiego.

⁶⁷ WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. stopnickiego, wieś Brzeście, dobra Pińczów.

⁶⁸ Zob. tab. prest. wsi Celejów, Zalesie, Gusin i Leśniki, położonych w Łukowskim, w pobliżu Warszawy. WAP Lub. RGLub., skb., nr 233, tab. prest. pow. łukowskiego.

⁶⁹ WAP Lub. RGLub., skb., nr 250, tab. prest. pow. lubelskiego, wieś Motycz niedaleko Lublina.

⁷⁰ Tab. prest. wsi Chwałowice i Borków w pow. stopnickim. WAP Kiel. KWK Krak., 996 II.

⁷¹ Szerzej o tzw. defraudacjach leśnych, ich przyczynach i następstwach gospodarczych piszę we wzmiankowanej wyżej pracy o serwitutach w Królestwie Polskim 1815—1871.

⁷² WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. opoczyńskiego, wieś instytutowa Wzdół Plebański; tamże, tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Myszkowice. Por. S. Kowalska, *Zagadnienie siły roboczej w górnictwie i hutnictwie rządowym Królestwa Polskiego w latach 1831—1861, Ekonomia górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim 1831—1864*, Warszawa 1959. W lasach tak rządowych jak prywatnych chłopci znajdowali zarobki przy wyrębach i wywoźce drzewa nie tylko na cele przemysłu. Zarobki te musiały być dość atrakcyjne, skoro jeden z dziedziców ubolewał, iż w ten sposób zaniedbują swoje gospodarstwo. WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego, wieś Krasew.

⁷³ WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Krzeszówka i Trzonów, dobra Książ Mały.

⁷⁴ WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Wilczkowice.

wadzili nimi handel⁷⁵. Tam znów, gdzie znajdowały się obficie pastwiska leśne i łąkowe, prowadzona była po wsiach hodowla bydła i trzody na rynek miejski⁷⁶. Bliskość uczęszczanych traktów umożliwiała właściciom wynajmowanie się na podwozy dla transportu rządowego i prywatnego⁷⁷, choć z drugiej strony przemarsze i nieodłącznie z nimi związane kwaterunki wojsk czyniły także położenie uciążliwym⁷⁸. Podobnie trudnili się transportem wodnym mieszkańcy wsi nadrzecznych; prawdopodobnie niektórzy z nich byli zawodowymi flisakami⁷⁹.

W przeciwieństwie do zwolenników izolacji gospodarczej i społecznej wsi ci właściciele, którzy doceniali znaczenie upięiężenia gospodarki chłopskiej, wysuwali postulat swobody obrotu rynkowego. Ziemianie posiadający majątki na pograniczu Królestwa utyskiwali na ograniczenia ruchu granicznego, zrywające naturalne więzi ekonomiczne z ośrodkami miejskimi w Galicji. W pld.-zach. części Królestwa chodziło głównie o Kraków, koncentrujący handel chłopski dość dużego rejonu. Jak widać z wypowiedzi dziedziców, owe restrykcje naruszać musiały również interesy dworów. W dobrach Błogocice — pisała właścicielka — „jako w zakresie 3-ch milowym od granicy W. M. Krakowa dawniej włościanin korzystał z paszportu wójtowskiego, bo handlował z łatwością produktami i stąd dochód znaczny odnosił, teraz zaś trudność z zyskaniem paszportów, a tym samym brak miejsc do spieniężenia produktów staje się tamą do dobrego bytu, co dziedziczka zamieszcza z uwagi na miejscowy nieruch włościan pod względem handlu różnymi wiktuałami“⁸⁰. Również właściciele majątków położonych nad granicą pruską dopatrywali się możliwości poprawy stanu wsi „w razie otworzenia granicy i wolnego handlu“⁸¹. Z niektórych tabel można jednak dowiedzieć się, że „spekulacja“ i drobny handel graniczny były przez chłopów — zapewne nie zawsze legalnie — prowadzone⁸².

Część właścicieli miast rolniczych również wypowiedziała się za rozwojem gospodarczym, zabiegając o przywrócenie skasowanych ongi jar-

⁷⁵ WAP Kiel. KWKrak., tab. prest. pow. opoczyńskiego, wieś Grzymałków.

⁷⁶ WAP Kiel. KWKrak., tab. prest. pow. opoczyńskiego, wsie Wzorki i Św. Katarzyna; tamże, tab. prest. pow. kieleckiego, wieś Skiłby.

⁷⁷ WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego, wieś Koleczowice; WAP Kiel. KWKrak., tab. prest. pow. kieleckiego, wieś Igołomia (w związku z istniejącą tu komorą celną).

⁷⁸ Tab. prest. wsi Chotynia i Wólka Ostrożeń. WAP Lub. RGLub., skb., nr 232, tab. prest. pow. łukowskiego.

⁷⁹ Tab. prest. wsi Białostrzegi nad Wieprzem. WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego; osady Praźmów nad Wisłą, tamże, skb., nr 233, tab. prest. pow. łukowskiego. Chłopi z tej ostatniej osady, podobnie jak i z innych okolicznych wsi znajdowali czasowe zarobki przy budowie twierdzy Iwangorod (Dęblin).

⁸⁰ WAP Kiel. KWKrak., tab. prest. pow. miechowskiego. Analogicznie brzmiały wypowiedzi innych właścicieli. Np. dziedzic dóbr Gołyszyn opowiadał się za łatwym uzyskiwaniem paszportów do Krakowa, „gdzieby jaki ma włościanin produkt daleko droższy jak w tutejszych pobliskich miastach mógł sprzedać”. WAP Kiel. KWKrak., tab. prest. pow. olkuskiego. Właściciel wsi Stogniowice odległej od Krakowa o 2 mile sądził, że w takim wypadku włościanin mógłby „stać na stopie handlarza zbożem i różnymi wiktuałami, a przeto byt jego zapewne byłby inny jak na teraz, co jedynie z ciężkiej pracy rąk opędza licznej rodziny potrzeby życia”. Tamże, tab. prest. pow. miechowskiego.

⁸¹ WAP Kiel. KWKrak., tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Pyrzowice.

⁸² WAP Kiel. tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Myszkowice.

marków⁸³. Domagano się, by rząd zainicjował roboty publiczne przy budowie dróg, licząc na osiągnięcie w ten sposób ukrytych subsydiów skarbowych, ułatwiających wzrost wyzysku chłopów przez samych dziedziców. Żądano obniżki ceny soli, dość poważnie obciążającej gotówkowy budżet chłopski⁸⁴.

Wśród środków poprawy doli chłopskiej zamieszczano stosunkowo rzadko regulację i oczynszowanie. Nieliczne propozycje zwiększenia uposażenia włościan wysuwali tylko ci posiadacze wsi, którzy spodziewali się dodania ziemi z zewnątrz, np. plebani⁸⁵. Inni zadowalali się skromniejszymi zamiarami zamiany pańszczyzny na czynsz, do czego należałoby włościan przysposobić przez podniesienie „przemysłu handlowego“⁸⁶. Dobra już oczynszowane były niekiedy wzorem i zachętą dla sąsiadów, a nadto otwierały włościanom jeszcze nie oczynszowanym sposobność zarobkowania⁸⁷. Szczególnie ciekawy materiał przynoszą tabele majątków, które ukaz 1846 r. zastał w trakcie mniej lub więcej zaawansowanej reformy czynszowej. W owym czasie były to przede wszystkim wielkie kompleksy dóbr magnackich. W majątkach małych i średnich czynsze stosowano rzadko, raczej pomocniczo obok pańszczyzny i to przeważnie nie w całych wsiach, a w odniesieniu tylko do niektórych osad. Z dóbr latyfundialnych przechodzących na czynsze wymienimy tu „państwo Staszowskie“ Potockich⁸⁸ oraz majątki należące do A. Wielopolskiego. Np. z tabel wsi składających klucz Książ Wielki (własność margrabiego w pow. miechowskim) dowiadujemy się interesujących szczegółów o założeniach reformy, o postępie oczynszowania w każdej wsi, kolonialnym podziale gruntów, zastąpieniu powinności pańszczyźnianych przez krótkotrwały skup, a w następnym etapie przez czynsz, o czasowym zezwoleniu czynszownikom na korzystanie z lasów za opłatą już po zniesieniu służebności etc.⁸⁹ Okazuje się, że sytuacja gospodarcza

⁸³ WAP Lub. RGLub., skb., nr 250, tab. prest. pow. lubelskiego, miasto Markuszów, dobra teje nazwy w rejonie Puław. Paulina Wielopolska, właścicielka Pińczowa, wysuwała następujący program: „Wprowadzenie do tego miasta jako ludnego i handlowego, mającego dostateczną ilość mieszkań porządných i gmachy, szkół, które tu od półtora wieku istniały, lub magistratur, a wreszcie jakich fabryk, do czego sprzyja położenie miasta nad rzeką spławną Nidą”. WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. stopnickiego.

⁸⁴ WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Jakuszewice Wielkie; tamże, tab. prest. pow. stopnickiego, miasto Oleśnica; tamże, tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Przybysławice; WAP Kiel. KWK Krak., 996 II, tab. prest. wsi Chwałowice i Borków w pow. stopnickim.

⁸⁵ WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. opoczyńskiego, wieś instytucyjowa Chełmce w okręgu szydłowieckim.

⁸⁶ WAP Kiel., KWK Krak., tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Jakuszewice Wielkie.

⁸⁷ Pleban posiadający część wsi kapitulnej Bieliny zanotował: „Włościanie plebańscy mniemają, iż oczynszowanie, którego sobie życzą, wspólnie z włościanami kapitulnymi już oczynszowanymi, wpłynęłoby na ich pomyślność”. „Po oczynszowaniu dóbr kapitulnych Napętków otworzyła się sposobność zarobkowania i z tej w miarę możności korzystają”. WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. opatowskiego.

⁸⁸ Przeprowadzone tutaj oczynszowanie — jak czytamy w jednej z tabel staszowskich — sprawiło, że włościanie „stanęli na stopie lepszego bytu i przez to sami mają sposobność zarobkowania, którym byt ulepszyć mogą”. WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. stopnickiego, wieś Oględów, dobra Staszów.

⁸⁹ Por. tab. prest. wsi Konaszówka, Częstochowice, Głogowiany, Wolica i in. WAP Kiel. KWK Krak., tab. prest. pow. miechowskiego (zob. aneks I).

różnych wsi w obrębie tego samego klucza mogła być bardzo odmienna⁹⁰.

Z tabel wsi przechodzących reformę mamy możliwość dowiedzieć się o sposobie zawierania i realizacji kontraktów czynszowych; w tym wypadku tabele są źródłem uzupełniającym dla materiałów prawnych zawartych w aktach podworskich i księgach hipotecznych. Często wszakże wpisy do tabel mówią o samych aktach prawnych będących podstawą uposażenia i powinności włościan. Rubryki tej nie zauważyli dotąd historycy prawa, choć pozwala ona ustalić, czy obowiązki pańszczyźniane wypływały z dokumentów czy ze zwyczaju, a niekiedy zapoznać się z poglądami prawnymi dziedziców. Najpełniej zachowały się te dokumenty w archiwach kościelnych. Posiadacze beneficjów dość dokładnie umieli wskazać tytuł uprawniający do wymaganych świadczeń: akt erekcyjny kościoła, inwentarz, lustrację ofiary zaprzysiężonego grosza 1789 r., a nawet „Liber beneficiorum“ Długosza z 1470 r. lub też „Liber proventuum beneficiorum“ arcybiskupstwa gnieźnieńskiego Jana Łaskiego z 1523 r. Niekiedy w oparciu o tego rodzaju tytuły plebani skarżyli się na ograniczenie pierwotnego uposażenia⁹¹. Również właściciele miast prywatnych odwoływali się najczęściej do dokumentów: przywilejów królewskich (szczególnie dawniejsza własność skarbową) i prywatnych, inwentarzy zatwierdzonych przez rząd, wyroków trybunałów cywilnych itd. Była to wszakże broń obosieczna, bo i mieszczanom służyła w obronie ich praw podczas sporów o słuszność wpisów do tabel⁹². Także część właścicieli wsi mogła przytoczyć inwentarze, protokoły tradycyjne, kontrakty kupna-sprzedaży dóbr, kontrakty dzierżawy, akty zajęcia, instruktarze etc.⁹³. Wielu właścicieli jednak rubryka ta wprawiła w zakłopotanie. Dowód na piśmie, szczególnie zatwierdzony urzędowo, w rozumieniu dziedziców stanowił o wiele pewniejsze uzasadnienie niż zwyczaj. Stąd widoczne w licznych wpisach próby wynajdywania tytułów, nawet o bliżej nie ustalonym autorstwie i dacie bądź zgoła zaginionych⁹⁴. Bywały wpisy przytaczające gwoździową całkowitej pewności po kilka dokumentów⁹⁵.

⁹⁰ Np. wieś Wolica w kluczu Książ Wielki nie miała żadnych innych zarobków prócz zajęć na folwarkach, natomiast włościanie Wielkiej Wsi, położonej przy szosie i blisko miasta, mogli zarobkować wynajmując się na podwozy i posyłki.

⁹¹ WAP Kiel. KWKra., tab. prest. pow. kieleckiego, wieś Brzechów (własność kapituły kolegiaty kieleckiej); wieś Zagórze; wieś Jeżowice (probostwo Kurzelów). WAP Lub., RGLub., skb., nr 212, tab. prest. pow. krasnostawskiego, wieś Zagroble, Żuławce v. Rokitów, Czernięcin i Duchowianie, probostwo Turobin (sprawa zaprzeczenia prawa wolnego wřębu do lasów Ordynacji Zamojskiej). Por. wpis dot. dziesięciny w tab. prest. wsi Komarówka, WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego.

⁹² WAP Lub. RGLub., skb., nr 250, tab. prest. pow. lubelskiego, miasto Markuszów; WAP Kiel. KWKra., tab. prest. pow. stopnickiego, miasto Oleśnica. RGRad. do asesora ekonomicznego okręgu sandomierskiego 3/15 czerwca. 1847, w sprawie mieszkańców miasta Denkowa, powołujących się na akt nadania z r. 1585. WAP Rad. ZDP, RGRad., 65, k. 82 n.

⁹³ WAP Kiel. KWKra., tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Pojałowice, Wola Więclawska i Wilczkowice; tamże, tab. prest. pow. kieleckiego; tamże, tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Trzebnów; WAP Lub. RGLub., skb., nr 243, tab. prest. pow. radzyńskiego, wieś Jabłoń — tamże, skb., nr 250, tab. prest. pow. lubelskiego, wieś Motycz; tamże, skb., nr 233, tab. prest. pow. łukowskiego, wieś Chotynia.

⁹⁴ WAP Kiel. KWKra., tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Skrzyszewice. Czasem administratorzy tłumaczyli niemożność podania tytułu prawnego nieobecnością dziedzica. Wieś Jakubowice, tamże.

⁹⁵ WAP Kiel. KWKra., tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Poręba Górna.

Inni właściciele nawet akt prawny woleli popierać dodatkowymi argumentami — zwyczajem, „dobrowolną umową“ z włościanami, a przynajmniej brakiem sprzeciwu ze strony tych ostatnich⁹⁶. Jeszcze inni — przeciwnie — podkreślali prymat zwyczaju potwierdzonego przez dokumenty⁹⁷. Wyjątkowy nacisk kładziono na moment zgody rzekomych kontrahentów⁹⁸, na „dawność“ zwyczaju, jego „odwieczność“ bądź istnienie „od lat niepamiętnych“. Jak się wydaje, większość dziedziców mogła powołać się właśnie tylko na zwyczaj⁹⁹.

Przy okazji wymieniania tytułów prawnych, zapewne mimo woli dziedziców, ujawniały się w niektórych tabelach długotrwałe spory o powinności, a także uboczne uwagi, rzucające światło na losy majątków i kolejnych ich właścicieli¹⁰⁰.

Te same wpisy, które mówią o uposażeniu i powinnościach wsi, pozwalają czytelnikowi tabel wyrobić sobie zdanie również o gospodarce folwarcznej. Mam tu na myśli rubryki dotyczące obowiązków dominialnych i załogi, dające sprawdzian przemian w produkcji folwarcznej. Jeśli tabela wspomina pańszczyznę opartą o sprzężaj założony, to dany folwark — nawet przy stosowaniu pewnych ulepszeń technicznych, np. płodozmianu — tkwi jeszcze w ustroju feudalnym. Zmiany w tym stanie rzeczy znajdują odbicie w częściowym lub całkowitym przechodzeniu na czynsze bądź okup, który pociąga za sobą odbieranie załogi. Zmuszało to dziedzica do wprowadzania nowych metod produkcji: pracy najemnej przy użyciu inwentarza dworskiego, a w dalszej perspektywie do likwidacji szachownicy i serwitutów oraz przejścia na mniej lub więcej częstą rotację upraw. Obok czynszowania i jego konsekwencji, widocznych w niektórych tabelach, wchodzi tu w grę i najmy przymusowe. Była to instytucja rolnictwa pańszczyźnianego, która w okresie przejścia do kapitalizmu bardzo rozpowszechniła się, uzupełniając lub nawet zastępując czasem pańszczyznę. Stosunkowo rzadkie są tabele wsi pańszczyźnianych, w których nie byłby zanotowany obowiązek najmu, z reguły znikający po oczynszowaniu¹⁰¹.

Wspomnieliśmy, że wielu właścicieli wysuwało najem przymusowy jako ekwiwalent świadczeń serwitutowych; argument ten był odrzucany przez władze i najmy przymusowe zostały formalnie zniesione. Formal-

⁹⁶ WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Trzebniów, Igołomia i Ułina Wielka.

⁹⁷ WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Jelcza.

⁹⁸ WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. miechowskiego wieś Raszcwek. Jeśli wierzyć wpisom, niektórzy właściciele starali się czasami uzyskać od chłopów potwierdzenie obciążeń inwentarialnych. Tamże, tab. prest. pow. kieleckiego, wieś Bolmin. Spotykamy z drugiej strony wpisy nie szukające osłonek dla jednostronnie przeprowadzonych regulacji. Zob. tab. prest. wsi Mniów, należącej do miejscowego plebana. Tamże, tab. prest. pow. opoczyńskiego.

⁹⁹ AGAD, KWKal., nr 3137, k. 47—54, kolonia Krzyżówka, dobra Drzewce; WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Udorz; tamże, tab. prest. pow. opoczyńskiego, wieś Grzymałków; tamże, tab. prest. pow. miechowskiego, wieś Sadowice.

¹⁰⁰ WAP Kiel., KWKraK., tab. prest. pow. olkuskiego, wieś Biała Błotna.

¹⁰¹ Por. uwagę o losach miasta Pińczowa wniesioną do tabeli przez tamtejszy magistrat podczas nieobecności właścicielki, Pauliny z Potockich hr. Wielopolskiej. WAP Kiel. KWKraK., tab. prest. pow. stopnickiego (aneks 2).

nie tylko, bo późniejsze spory częstokroć toczyły się właśnie wokół utrzymania wbrew ukazowi obowiązku najmu¹⁰². Stąd wpisy obejmujące najem przymusowy nie tylko pozwalają zbadać tę rzecz przed 1846 r., ale nadto coś mówią o jego późniejszych nielegalnych formach. Poza rubrykami odnoszącymi się do serwitutów, osobno wpisywano najmy do rubryki 16. Wpisy te mogą posłużyć do przybliżonego ustalenia częstotliwości występowania tej formy robocizny oraz jej rozmiarów i form wynagrodzenia.

Niektórzy właściciele próbowali ukryć element przymusu, powołując się na „ochotę“ włościan, do najmu mimo tak licznych skądinąd utyskiwań na ich nieróbstwo¹⁰³. Inni wyrażali zdanie, iż gdyby najmowanie się włościan nie stanowiło ich obowiązku, „gospodarstwo dworskie byłoby narażone na upadek i szkodę“. Najmy przymusowe z formalnego punktu widzenia różniły się od pańszczyzny bezpośrednim wynagrodzeniem w gotówce, co prawda dużo niższym od cen najmu wolnego; wysokość tego wynagrodzenia bywała zróżnicowana w stosunku do osób pracujących (mężczyźni, kobiety, dzieci) oraz do wykonywanych prac (żniwo, młocka, orka, pielienie itp.) i pory roku (w lecie wyższa niż w zimie)¹⁰⁴. Spotykamy wypadki, gdy część wynagrodzenia stanowiła wódka¹⁰⁵. Bywało, że właściciele majątków łączyli najmy przymusowe z odrobkami; wówczas zapłata pozostawała w rękach dziedzica jako częściowy zwrot zaciągniętego ongiś długu¹⁰⁶. Obowiązek wychodzenia na najem za stałą niską zapłatą ciążył na samych gospodarzach, na kobietach i dzieciach należących do rodziny; czasem gospodarze musieli wysyłać do roboty swoją czeladź¹⁰⁷.

Tabele prestacyjne dostarczają również wiadomości o używaniu przez folwarki pracy najemnej. Pozbycie się większych gospodarzy ułatwiało powiększenie terenów folwarcznych; znikwały całe wsie jeszcze przed rokiem 1846, dawni gospodarze lub ludzie nowi lokowani byli na znikomych skrawkach gruntu jako rezerwuar półdarmowej pracy na pańskim. Obok tych „robotników z nadziałem“ i stałej czeladzi folwarcznej dziedzice zatrudniali z wolnego najmu chłopów z innych wsi oraz „bandosów“. Proces ten, jak można wnioskować m. in. z wpisów do tabel, zachodził głównie w zachodniej części kraju¹⁰⁸.

¹⁰² Zob. tabelę prest. dóbr Chojny w pow. łączyckim. AGAD, KWKal. nr 3136, k. 431—438.

¹⁰³ Por. akta sporu gromady wsi Kiełczówka, gm. Raciborowice w pow. piotrkowskim, z właścicielem dóbr, który w 10 lat po ukazie 1846 r. zmuszał włościan do odrabiania najmu przymusowego płacąc im dwa lub trzy razy mniej niż robotnikom wolnonajemnym. Skarga włościan z 21 marca 1857, oraz protokół przesłuchania stron 26 marca 1 kwietnia i 4/16 kwietnia 1837. WAP Ł. RGWarsz., nr 1591, k. 40 n i 52 n.

¹⁰⁴ Tab. prest. wsi Włostowice, dobra t. n., pow. łączycki. AGAD, KWKal. nr 3140, k. 197—204.

¹⁰⁵ Tab. prest. wsi Bronno, Borów i Liszki w dobrach Bronno, pow. łączycki. AGAD, KWKal., nr 3136, k. 251—258; wieś Wola Bramicka, dobra t. n. pow. łączycki. AGAD, KWKal., nr 3140, k. 146—153.

¹⁰⁶ Tab. pres. wsi Krzepocinek, należącej do parafii Zgierz. AGAD, KWKal., nr 3137, k. 481—488.

¹⁰⁷ Tab. prest. wsi Chrzastów i Gołaszyna w pow. łączyckim. AGAD, KWKal., nr 3137, k. 1—8.

¹⁰⁸ Faktów tego rodzaju nie spotkałem ani w tabelach kieleckich, ani w lubelskich; natomiast występują one w tabelach z powiatów bardziej zaawansowanych gospodarczo, gdzie w szeregu wypadków dziedzice tłumaczą brak gospodarzy rol-

Nasuwa się pytanie, w jakiej mierze najem stosowany przez folwarki był rzeczywiście „wolny“. Sądzę, że o swobodnym rynku pracy można mówić przy najmie bandosów oraz chłopów z innych dóbr. Wszelki najem stosowany wobec mieszkańców własnych wsi, nawet nie kwalifikowany jako najem przymusowy, zawierał jakiś moment przymusu. Co do najmu przymusowego, mimo jego pańszczyźnianej genezy, uważam, że w omawianym okresie był on jakąś formą przejściową między pańszczyzną a pracą wolnonajemną, podobnie zresztą jak odrobki, występujące w ustroju pańszczyźnianym, ale też i kapitalistycznym. Wpisy do tabel sugerują znaczne nasilenie tych form pracy i w nich widziałbym jedno z ważniejszych źródeł, mogących odpowiedzieć na wątpliwości podnieszone niedawno przez A. Grodka¹⁰⁹.

Próbując podsumować powyższe uwagi dochodzimy do wniosku, że zarówno bogactwo tematyczne wpisów do tabel prestacyjnych, jak i masowość tabel (mimo zdekompilowania zbiorów istniejących oraz braku tabel dla wielu powiatów), pozwalają uznać ten rodzaj źródeł za obiekt godny uwagi badaczy dziejów wsi. Tabele przedstawiają stan z jednego roku, a więc pozornie statyczny; bliższe zapoznanie się z ich zawartością daje możliwość uchwycenia procesów zamierania form ustroju pańszczyźnianego i rozwoju stosunków kapitalistycznych. Ponadto tabele prestacyjne mogą stanowić punkt wyjścia dla studiów nad przemianami wsi w zestawieniu z tabelami dodatkowymi i likwidacyjnymi. Wreszcie tabele prestacyjne odegrały wielką rolę w reformie uwłaszczeniowej; stąd ich zbadanie wyda się niezbędne dla pełnego poznania historii uwłaszczenia.

ANEKSY

1. Uwagi A. Wielopolskiego umieszczone w tabeli prestacyjnej wsi Konaszówka

Wrocław, 12/24 sierpnia 1846

WAP Kiel., KW Krak., *tabele prest. pow. miechowskiego*.

- - Podpisany dziedzic dóbr Margrabstwa Myszkowskiego, mianowicie kluczów Chroberz, Kozubów i Książ Wielki z przyległościami, dóbr Pińczów, Brzezcie i Przyłęczek, chcąc obok ustalenia dochodów swych polepszyć byt swoich włościan, postanowił zaprowadzić w dobrach oczyszczanie, a przed przystąpieniem do takiego dzieła oznajmił włościanom wszystkich bez wyjątku dóbr swoich w początku roku 1845 warunki, pod jakimi do czyszczowania dopuszczeni być mogą, a mianowicie: 1° Izby każdy włościanin przy ustanu pańszczyzny i innych powinności płacił czynsz zastosowany do klasy gruntu posiadanego, których [s] cena przy wzglę-

nych przedstawieniem się na uprawę gruntów folwarcznych „swoim inwentarzem, służącymi i najmem“. Tab. prest. wsi Wrzask, pow. rawski, AGAD, KW Kal., nr 3140, k. 279; wieś Piaski, pow. łączycki, AGAD, KW Kal., nr 3136, k. 272. Por. H. Chamerańska, *O położeniu i zbiegostwie czeladzi folwarcznej w Królestwie Polskim 1830—1864*, Warszawa 1957.

¹⁰⁹ Spór o stopień rozwoju kapitalizmu w Królestwie Polskim, zaczęty przez A. Grodka, I. Kostrowicką oraz J. Chmurę, podjęła ostatnia H. Chamerańska w recenzji z książki Chmury. Uważam, że dalsze rozważania merytoryczne nad tym problemem będą możliwe dopiero po nowych badaniach źródłowych.

dzie na taxę każdej majątności ustanowiona jest przez anszlagowanie dopełnione na zasadzie foraliów upłynionych lat 30 jako normalna włościanom oznajmiona została. 2° Aby uposażonym być mógł w większą rozległość gruntów podług chęci swojej i możliwości przez gospodarzy tej samej wsi za opłatą oddzielnego czynszu. 3° Aby w tym celu poddali się włościanie regulacji gruntów, tak we względzie separacji, jako też we względzie położenia i kierunku osad. 4° Aby od chwili rozpoczęcia opłaty czynszów z klasyfikacji nabyli na własność budynki posiadane i zasiew jako załoga dworska przy nich będący, dziedzicowi w pieniądzech zwrócili. 5° Aby drzewo na opał i do stawiania oraz reparacji budynków potrzebne kupowali. 6° Aby podatki rządowe, dziesięciny i inne ciężary publiczne, z wyłączeniem podatku ofiary, w miarę uzyskanego udziału i dobroci gruntu ponosili bez potrącenia w czynszu. 7° Aby to wszystko miało miejsce pod solidarnym zarządzeniem włościan każdej wsi co do regularności i pewności opłat, którzy to włościanie w tym celu czuwania nad wspólnym swym dobrem starszyznę z trzech zaufanych gospodarzy każdej wsi złożoną wybierać powinni. 8° Aby tak urządzonych osad posiadanie służyło im na lat 24 z możliwością przedłużenia umowy na dalsze lata. skoroby dziedzic i włościanie na to zgodzili się po nabytym doświadczeniu co do skutku pierwszej umowy.

Takie oświadczenie się i zapewnienie dziedzica włościanie chętnie z wdzięcznością przyjęli przez deklaracje pomienione, a w części tylko ustne, pod różnymi datami w roku 1845 składane i przez protokółarny wybór starszyzny w ich interesie co do dalszego wykonania układu znosić się mającej. W uzupełnieniu takiej ogółowej umowy dziedzic, chcąc przyspieszyć ustanie dawnego pańszczyźnianego rzeczy porządku i przez krok przygotowawczy uczynić ich zdolnymi do objęcia i obróbienia większej rozległości gruntów, dopóki jeometrycznie uregulowani nie zostaną i poczynając od d. 1 VII [1]845 r. dozwolił włościanom: A. Pańszczyznę tygodniową dotąd odrabianą zastąpić okupem, rachując dzień ciągi po zp. 2, a pieszy po gr. 15, z obowiązkiem wszakże, dopóki jeszcze pozostają folwarki pod administracją dziedzica, wychodzenia na najem do żniwa oziminy po zp. 1, do żniwa jarzyny po gr. 24, a za dzień wyjeżdżania z plugiem po zp. 3 od morga, przy tym od wszelkich innych powinności tabelą wyszczególnionych, a mianowicie od daremszczyzn i najmu przymusowego przystępujący do okupu uwolnionymi zostali. B. Przybrać na jednoroczny zbiór tę część gruntów folwarcznych, które później jeometrycznie na powiększenie i uposażenie włościan mają być rozdzielone. C. Zakupić z łanów folwarcznych zboże na pniu celem utworzenia zapasu na zasiewy i pomnożenie nawozów. D. Zawrzeć osobny układ na lat 3 o zbiórkę w lasach na opał za umiarkowaną opłatą tytułem ugaju.

Pojęli i tutaj włościanie widoczne swe dobro i wszyscy niemal korzystali z przyzwolen dziedzica poprzedzających regulacją i ustanowienia czynszów, a wpływ korzystny takowej zmiany widzieć się daje już teraz w tym, że włościanie odwykają od dawniejszych złych nałogów i z większą gorliwością i korzyścią pracują około nadanych im gruntów. - -

2. Uwaga wniesiona przez magistrat m. Pińczowa do tabeli rejestracyjnej tegoż miasta

Pińczów, wrzesień 1846

WAP Kiel., KW Krak., *tabele prest. pow. stopnickiego.*

Miasto Pińczów dawniej do majoratu margrabstwa Ordynacji Myszkowskich należne, przez ostatniego z margrabiów Józefa Wielopolskiego Janowi Olrychowi Szanieckiemu sprzedane zostało. Dziedzic ten miasta Pińczowa aktem urzędowym

przed notariuszem publicznym powiatu szydłowskiego Marcinem Romanowskim na dzień 4 I 1812 r. zeznanym zniósł i uchylił jako lenniczą i godności miasta nieodpowiednią powinność odrobienia 300 dni do siana. Po epoce rokoshu w kraju w 1831 r. miasto to w drodze konfiskaty majątku po Ulrychu [s] Szanieckim wychodźcu przeszło na własność rządową. Wystawione na sprzedaż przez Towarzystwo Kredytowe w 1840 r. przeszło na własność prywatną JWPauliny z Potockich hr. Wielopolskiej, margrabiny Myszkowskiej, zaraz w tym roku wyrodził [się] spór z gminą miasta o prawo do propinacji w mieście, dotąd nie rozstrzygnięty, a w obronie Prokuratury Jeneralnej zostający. Skutkiem zaszłego sądu pomiędzy gminą miasta a dziedziczką nieporozumienia i skutkiem rozszczonej jeszcze sobie praw przez dziedziczkę do różnych dochodów kasie wiejskiej należących, a przez Ulrycha [s] Szanieckiego odstąpionych i przez gminę posiadanych, odmówiłaby też dziedziczka niewątpliwie podpisu niniejszej tabeli tym więcej, że jest z mężem za granicą, a administrujący dobrami nie sędzi być do tego upoważnionym.